nia, sposobem patrzenia na bardzo różnorodne zjawiska (fizyczne, biologiczne, lingwistyczne itp.), jakiego dostarcza teoria osobliwości przekształceń i układów dynamicznych. Uwagi zawarte w tych rozdziałach (a także uwagi porozrzucane w tekście) są bardzo pomocne przy lekturze książki Thoma.

Recenzowany skrypt jest niewątpliwie cenną pozycją. Największą zaletą jest bardzo dobre opracowanie materiału związanego z twierdzeniem przygotowawczym i osobliwościami Morina. Pożyteczne i ciekawe są również uwagi o teorii katastrof. Główną wadą jest — moim zdaniem — jednostronne ujęcie materiału. Bardzo odczuwa się brak porównań, przykładów i wyników zaczerpniętych z pojęciowo pokrewnych dziedzin matematyki (można ich znaleźć bardzo wiele w artykułach Arnolda). Dla niezbyt zaawansowanego czytelnika przykłady takie byłyby dużo bardziej pouczające niż przesadnie drobiazgowo przeprowadzone rachunki z pierwszych rozdziałów skryptu.

Przy okazji chciałbym nadmienić, że tytuł skryptu jest trochę mylący; nie umniejszając podstawowego znaczenia prac Thoma trudno nazwać przedstawione w skrypcie wyniki teorią Thoma.

Tadeusz Mostowski

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

The Scottish Book, Mathematics from the Scottish Café, Edited by R. Daniel Mauldin, Birkhäuser, Boston–Basel–Stuttgart 1981, str. xiii + 268, ISBN 3-7643-3045-7

Sądzę, że większość czytelników *Wiadomości Matematycznych* zdążyła już usłyszeć o *Książce Szkockiej*, ale nie tak wielu mogło zapoznać się z jej treścią. Przypomnę jednak, że „księgę" założył Stefan Banach, a nazwę zawdzięcza ona lwowskiej kawiarni „Szkocka". W latach 1935–1941 zanotowano w niej około dwustu problemów, które były przedmiotem dociekań i dyskusji prowadzonych tam w gronie miejscowych matematyków, często z udziałem gości z innych ośrodków.

Taki zbiór problemów nie miał chyba precedensu w Polsce. Dla matematyka jest to dziś bardzo interesujący dokument, świadectwo szczególnego stylu pracy naukowej w tym środowisku, której efekty są dobrze znane.

Księga Szkocka stała się szerzej znana w świecie dzięki S. Ulamowi. W 1957 roku przełożył on ją na język angielski i rozpowszechnił prywatnie w kilkuset egzemplarzach. Wydanie wznowiono w 1977 roku. Rosnącemu zainteresowaniu *Księgą Szkocką* wychodzi naprzeciw inicjatywa prof. R. D. Mauldina.

Niematematyk nie zrozumie chyba, dlaczego te różne zapiski, przetrwawszy jakoś wojnę, tak długo mogą budzić tyle zainteresowania. Oto jak widzi to G.-C. Rota: „Dla tych z nas, którzy dorastali w złotym wieku analizy funkcjonalnej, *Księga Szkocka* była i pozostanie tym romantycznym motywem (the romantic mainspring) naszej matematyki, jakim był zbiór Pólyi i Szegö dla naszych poprzedników. Zaskakująco celne (striking) problemy *Księgi Szkockiej* są zapowiedzią ducha współczesnej matematyki."

W maju 1979 roku odbyła się w North Texas State University szczególna konferencja. Jej organizatorem był prof. Mauldin. Tematem była *The Scottish Book* (por. Wiadom. Mat. 23 (1980), str. 98).

Chodziło o prześledzenie jej historii i znaczenia dla matematyki, a szczególnie o „odtworzenie ducha owego miejsca i czasu". Było to możliwe, gdyż

wśród wykładowców byli dawni uczestnicy owych zebrań, profesorowie M. Kac, S. Ulam i A. Zygmund.

Z tej właśnie konferencji pochodzi zawartość pierwszej części recenzowanej książki. Stanowią ją opracowane teksty wspomnianych już trzech wykładów, utrzymanych raczej w gawędziarskim stylu, a także wykładów P. Erdösa i A. Granasa.

Część I jest doskonałym wprowadzeniem do części II, która zawiera lekko poprawiony tekst Ulamowskiego przekładu Księgi wzbogacony współczesnymi komentarzami, jakimi opatrzono większą część problemów.

Autorami komentarzy jest ponad 45 matematyków (problemy do Księgi wpisywało 36), często wybitnych specjalistów z odnośnych, dosyć różnorodnych dziedzin. Świadczy to zarówno o szerokości spektrum zainteresowań szkoły lwowskiej, jak i o dużym oddźwięku tej inicjatywy. Daje też wyobrażenie o wielkim zaangażowaniu i wkładzie w to dzieło jego redaktora. (Podobnie jak J. Mycielski, jest on też autorem ponad 20 komentarzy.)

Musiała tu zadziałać „the magic of the mathematicians and the mathematics involved in its birth".

Niewątpliwy sukces całego przedsięwzięcia wynikł więc z udziału w nim i rzetelnego wysiłku wielu ludzi. Wspomnę, że kilkanaście komentarzy do problemów zawiera szkice nie publikowanych jeszcze, a czasem nie znanych wcześniej rozwiązań.

Na komentarze albo i na rozwiązanie czeka jednak jeszcze kilkadziesiąt problemów. Niestrudzony prof. Mauldin byłby wdzięczny czytelnikom za uwagi i ewentualne uzupełnienia.

Nie jest możliwe ani celowe dokładniejsze omawianie tutaj zagadnień postawionych w *Księdze*, gdyż tematyka ich jest zbyt zróżnicowana, by można było w kilku zdaniach dać pojęcie o całości. Kto nie wie np. o problemie, za którego rozwiązanie prof. S. Mazur obiecał (i dał w 1973 roku) żywą gęś, dowie się o tym chociażby z przemówienia prof. B. Bojarskiego (Wiadom. Mat. 22 (1980), str. 264).

Stopień trudności problemów okazał się bardzo nierówny. Tak chyba musiało być, taka bowiem jest matematyka chwytana „na gorąco", zanim podda się ją surowszej selekcji. Ja sam jestem zdania, że mało ważne jest, iż było kilkanaście problemów bardzo łatwych, jeśli inne nieraz okazały się bardzo głębokie. Ważkość wielu z nich można lepiej ocenić teraz, z perspektywy 40 lat rozwoju matematyki; komentarze ekspertów potrafią wydobyć ich prekursorski charakter.

Całość tworzy, moim zdaniem, niełatwą, ale fascynującą lekturę, do której można wracać wiele razy i ciągle znajdować coś nowego.

Książka pobudza do myślenia, rzuca też światło na przyczyny rozkwitu szkoły lwowskiej. Refleksja nad nimi jest pouczająca, ale wnioski, czego właściwie brak nam obecnie w wielu polskich ośrodkach matematycznych, pozostawiam czytelnikowi.

Chciałbym gorąco polecić każdemu matematykowi bliższe poznanie tej książki, choć zdaję sobie sprawę, że może to nie być proste, dopóki nie ukaże się polskie wydanie. A czy można tego oczekiwać, jeśli przez tyle lat nie wydano u nas chociażby broszury z samym tekstem problemów?

Tadeusz Figiel

Andrzej Schinzel, *Selected topics on polynomials*, The University of Michigan Press, Ann Arbor 1982, str. XXI + 250, ISBN 0-472-08026-1

Książka ta powstała z wykładów, które autor prowadził w semestrze zimowym 1977 roku na Uniwersytecie Stanu Michigan. Jak pisze autor we wstępie, książka zawiera pewne wyniki dotyczące wielomianów, roz-